

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

19 października 2023 czasopismo bezpłatne Nr 42 (1184)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI
KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na
www.kucharekszesc.pl

Zamów telefonicznie
(22) 855 00 55



REKLAMA

Nowa wizja w Domu Sztuki



Czyt. str. 3

Za nim idzie młodość!



Czyt. str. 2, 6 i 12

FOTO NEWSPIX.PL

Rok z buspasem



Czyt. str. 4

Rekordowe dynie w Powsinie



Czyt. str. 11

Zmiany w metrze



Czyt. str. 9

Temu panu już dziękujemy?



wspaniałym ruchem Solidarności na niwie politycznej – nagle nastąpiła zapas intelektualna z jednej i polityczna – z drugiej strony. Nawet pamiętający doskonale refren naszego hymnu Niemcy (Noch ist Polen nicht verloren) nie mogli zrozumieć, dlaczego ich wschodni sąsiad nieoczekiwanie zawrócił na pięcie i usiłuje krok po kroku czynić coś na własną zgubę.

Wprost wierzyć się nie chce, że wzorem podobnie nieobytego w szerokim świecie szaleńca, który poprzez swoje kompleksy i uprzedzenia wywołał drugą wojnę światową – ni stąd, ni zowąd mogła zaniknąć w Polsce podziwiana pod wszystkimi szerokościami geograficznymi SOLIDARNOŚĆ, a na jej grobie mógł zacząć się taniec czarowników, usiłujących dla własnej korzyści ogłupić opinię publiczną. Rzecz to tym bardziej przykra, że do tej akcji łamania struktur demokratycznych i hamowania wolnej myśli przyłączyły się – w mniejszym lub większym stopniu – struktury polskiego Kościoła katolickiego. Jego przedstawiciele jakby zapomnieli, że wbrew ich obawom nasz akces unijny zdecydowanie poparł Jan Paweł II, „nasz papież”, jak się za jego życia mówiło.

piszę o tym nie bez bólu, jako urodzony, acz mocno rozczarowany katolik. Dziwiąc się chociażby, że w aureoli światowej rangi duchownego Jana Pawła II wyrósł na głównego guru obecnych wielkorządców Polski drobny kościelny geszefciarz z Torunia. Współczesny czarownik, przed którym musiał z niewiadomych powodów odbywać rytualne tańce niemal cały rząd. Dziś, sam nie



wiem z jakich powodów, o wpływach tego toruńskiego czarownika się w ogóle nie mówi. Pewnie woli on akurat przyjąć postawę, określaną za czasów mojej młodości słowami: morda w kubeł! Jakby zamilkli też częstochowscy czarownicy, którzy jednocząc Polaków przez setki lat swoją legendę potrafilo ostatnio zbrukać patronowaniem zjazdom piłkarskich kiboli. Może to akurat przypadek, że faktycznie w tym samym dniu, w którym Naród Polski odwrócił losy państwa w wyborach do parlamentu, mogliśmy jednocześnie święto-

wać 45-lecie rozpoczęcia pontyfikatu przez Jana Pawła II, czyli przez Karola Wojtyłę. Pod wieloma względami ten „nasz papież” podtrzymał Polaków na duchu, choć w pewnej mierze, zwłaszcza w ostatnich latach życia, nas zawiódł. Na pewno jednak ogólny bilans jego kapłańskiej i patriotycznej posługi jest godzien pochwały.

Tymczasem bilans poczynań obecnego rządu może nas za chwilę po prostu zdruzgotać. Mniejsza już o to, czym ekipa Morawieckiego oczarowała

prosty lud. Ważne bowiem jest to, do jakiego stopnia powiększono dług publiczny. I w jakiej sytuacji znajdzie się ewentualnie nowy rząd, który – wobec ewidentnej przewagi politycznej w efekcie nowego rozdania – miałby przejąć stery państwa. Zadłużanie Polski poza kontrolą parlamentu może przynieść skutki, o jakich nikt z nas na razie nie ma pojęcia. Morawiecki nigdy nie chciał przypomnieć, jak Donald Tusk wyprowadził Polskę z ogólnoswiatowego kryzysu ekonomicznego, dzięki czemu zyskał miano „zielonej

nej wyspy”. Dziś, choć to wprost trudno zrozumieć, możemy być nazywani najwyżej wyspą zafarców. Mając na dodatek zabagnione stosunki z życzliwymi nam sąsiadami państwami europejskimi. Bo nawet z atakowaną przez rosyjskich bandytów Ukrainą jesteśmy już – ku zdumieniu normalnych Polaków – po prostu na noże. Straszne rzeczy wyprawiali Ukraińcy, atakując Polaków podczas drugiej wojny światowej, nie byliśmy jednak lepsi wobec nich przez setki lat, co dyplomatycznie pokazał Jerzy Hoffmann w filmie „Ogniem i mieczem”. Gdy wreszcie w obliczu obecnej agresji rosyjskiej, doszło do pojednania obu narodów, rząd polski zdecydował się na oziębienie oficjalnych relacji. Nie bez winy była w tym akurat strona ukraińska, ale czy tak trudno zrozumieć, że wznowienie konfliktu między naszymi narodami to woda na młyn dla Putina?

Wciąż trzymający władzę w Polsce bezwzględny reżim podporządkował sobie między innymi mniejsze i większe gazety lokalne pod niby patriotyczną firmą Polska Press. Jak wiadomo, nawet to nie pomogło spryciarzom dążącym do autorytaryzmu. Nie pomogło też polityczne spętanie Polskiego Radia i Telewizji Polskiej. W ogólnonarodowym rozliczeniu uczciwi ludzie wygrali z kombinatorami – licząc w milionach – bodaj 11:7. Marsz Miliona Serc nie poszedł na marne. Teraz czas na rozliczenie milionów, a nawet miliardów złotych, które na skutek działań prezesa Polski i jego ekipy do nas nie dotarły.

MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA
naczelnym@passa.waw.pl

REKLAMA

Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji poszukuje osoby na stanowisko: Recepcjonistka/Recepcjonista

Wymagania: wykształcenie średnie, 2-letnie doświadczenie, znajomość obsługi komputera (Word, Excel), niekaralność, dyspozycyjność - praca zmianowa także w weekendy.

Oferujemy: umowę o pracę, wynagrodzenie roczne, dodatek za staż pracy, dofinansowanie do wczasów, fundusz socjalny, kasę zapomogowo - pożyczkową.

CV oraz list motywacyjny prosimy przesać na adres: rekrutacja@ucsir.pl do dnia 26.10.2023 r.

Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji zastrzega sobie możliwość skontaktowania się tylko z wybranymi kandydatami. Brak informacji do dnia 30.10.2023 r. oznacza, że oferta nie została przyjęta. Oferty odrzucone zostaną komisyjnie zniszczone.



KROWN®

ZABEZPIECZENIA ANTYKOROZYJNE



WWW.KROWN.PL

782 221 220

/Krown Polska

WARSZAWA

Ul. Modlińska 229

Al. Jerozolimskie 236

Odkrywanie Nowej Wizji Kultury w ursynowskim Domu Sztuki

Metamorfozy – zapowiedź fascynującej przyszłości

Ursynowski Dom Sztuki otworzył swoje podwoje w dniu 29 lutego 1984 r. Pani Urszula Janowska, pierwsza dyrektorka tej kulturowej już dzisiaj placówki kulturalnej, odebrała klucze od Stanisława Olszewskiego, ówczesnego prezesa SBM „Ursynów”.

Już nazajutrz otwartą działalność rozpoczęło kino Domu Sztuki funkcjonujące do dzisiaj. W listopadzie 1987 r. dziennikarz „Życia Warszawy” red. Andrzej „Ibis” Wróblewski, mieszkaniec Ursynowa, wprowadził w Domu Sztuki zainicjowane przez siebie „Zaspiewy Autorskiej Ballady Aktualnej ZABA’87”. Impreza miała formułę konkursową: występy szesnastorga młodych bardów oceniało jury uznanych twórców i wykonawców poezji śpiewanej w składzie: Agnieszka Osiecka (przewodnicząca), Wojciech Młynarski, Wojciech Trzciniński, Marcin Wolski, Maciej Zembaty. ZABA’87 okazała się tym wydarzeniem artystycznym, w którym czuło się ducha czasu: powiew nadchodzących zmian. Agnieszka Osiecka zdecydowała się wówczas wyrecytować po raz pierwszy publicznie swój wstrząsający wiersz antystalinowski, a Wojciech Młynarski również pierwszy raz publicznie wygłosił wiersz „Smutne miasteczko” będący metaforą stanu wojennego w Polsce. Błagał słuchaczy, by o jego występie nie powiadomili Edwarda Dziewońskiego, szefa kabaretu „Dudek”, w którym nazajutrz miała odbyć się premiera „Smutnego miasteczka”.

Z upływem lat Dom Sztuki, symbol kreatywności i ekspresji artystycznej, przeszedł fascynującą transformację. Z tradycyjnego domu kultury stał się dynamicznym centrum ursynowskiej działalności arty-

stycznej. Dzisiejsze Metamorfozy w Domu Sztuki to nie zmiana fizycznej struktury budynku, ale przede wszystkim zmiana podejścia do koncepcji prowadzenia instytucji kultury. Nowe kierownictwo wprowadziło do Domu Sztuki świeżą energię. Tomasz Lenard, obecny kierownik kulturowego obiektu, rozwinął zaniedbane wcześniej gałęzie działalności (m.in. klub seniora „Jary”). Usystematyzował i unowocześnił funkcjonowanie placówki, nie zapominając jednak o jej tradycjach. W ramach zmian pojawiły się również nowe sale warsztatowe, pracownie artystyczne oraz przestrzenie do wspólnego tworzenia. Nowy Dom Sztuki to także miejsce, gdzie edukacja i angażowanie społeczności odgrywają kluczową rolę. Organizowane są warsztaty, spotkania autorskie i wernisaże, które pozwalają na poszerzanie wiedzy o sztuce oraz rozwijanie swoich umiejętności artystycznych. Dzięki spotkaniom z ich autorami społeczność ma możliwość bliższego poznania procesu tworzenia i zrozumienia różnorodności wyrazu artystycznego. Dom Sztuki stał się więc od niedawna nie tylko miejscem ekspozycji, ale prawdziwą platformą wymiany myśli i doświadczeń. Łączy artystów, miłośników sztuki i społeczność lokalną, wspierając rozwój kultury i jej znaczenie w społeczeństwie.

Dom Sztuki „Jary” powoli staje się symbolem dialogu międzypokoleniowego i współpracy artystycznej. Rozwijający się prężnie klub seniora w nowej odsłonie oferuje najstarszym mieszkańcom Ursynowa wycieczki, potańcówki, wspólne warsztaty, zajęcia ruchowe oraz wiele, wiele innych atrakcji. Nie zapominając o najmłodszych Dom Sztuki proponuje najróżniejsze aktywności – od warsztatów sensorycznych, poprzez umuzy-



kalniające, aż po bale tematyczne. W ramach łączenia pokoleń regularnie organizowane są potańcówki międzypokoleniowe w każdą ostatnią sobotę miesiąca. Kino Domu Sztuki pomimo posiadania tylko jednej sali projekcyjnej oferuje widzom szeroki wachlarz filmów do wyboru. Prowadzonych jest kilka cykli poruszających tematykę różnorodności kulturowej, składające do rozważań nad historią lub zagłębienia się w charakterystykę wybitnych reżyserów. Widzowie mogą uczestniczyć w darmowych pokazach lub zostać członkami Dyskusyjnego Klubu Filmowego,

który stał się absolutną tradycją tego miejsca. Dom Sztuki umożliwia więc spotkania miłośników kina, tworząc społeczność zafascynowaną magią srebrnego ekranu.

Metamorfozy w Domu Sztuki „Jary” są zapowiedzią fascynującej przyszłości. To wezwanie do otwarcia się na nowe perspektywy, do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i do odkrywania piękna sztuki w różnych jej przejawach. Z oświadczenia kierownika placówki pana Tomasza Lenarda, wynika, że to dopiero początek pozytywnych zmian

w Domu Sztuki. Pozostaje jedynie czekać na więcej i bacznie obserwować rozwój tego wspaniałego i jedynego w swoim rodzaju ośrodka kultury. Na końcu należy także wspomnieć o roli jaką w życiu codziennym i rozwoju Domu Sztuki odgrywają władze SMB „Jary”, powstałej w grudniu 1991 r. w wyniku podziału mieszkaniowego molocha, jakim była SBM „Ursynów”. Rada Nadzorcza i zarząd SMB „Jary” są hojnym patronem Domu Sztuki, który dla spółdzielczych władz stanowi prawdziwe oczko w głowie.

Opracował Tadeusz Porębski



Nowe Oświecenie na Ursynowie

Już w najbliższą sobotę 21. października rozpoczyna się kolejna, już druga, edycja Festiwalu Nowe Oświecenie. Sukces wydarzenia ubiegłorocznego, potwierdzony przez bardzo liczny udział nie tylko ursynowian, ale również wielu gości nawet spoza Warszawy, skłonił organizatorów do kontynuowania wydarzenia w formule znacznie rozszerzonej zarówno tematycznie, jak i czasowej.

W różnorodnych wydarzeniach będzie można uczestniczyć podczas 8 dni aż do soboty 28 października. Aby zwiększyć dostępność w tygodniu dla ludzi pracujących, wydarzenia będą koncentrować się w godzinach popołudniowych i wieczornych.

Pierwsza edycja Festiwalu miała miejsce w ubiegłym roku, również w październiku, i była eksperymentem, co w przeko-

naniu nas wszystkich się udało – mówił dr Krzysztof Czubaszek, dyrektor Ursynowskiego Centrum Kultury „Alternatywy”, twórca i dyrektor programowy Festiwalu. – Stąd też decyzja o kontynuowaniu, jak też rozwoju formuły. W ubiegłym roku były to cztery dni, w tym aż osiem. Startujemy w najbliższą sobotę o godzinie 18.45 – zapowiadał dyr. Czubaszek.

Zgodnie z założeniem, każda z edycji Festiwalu będzie poświęcona odrębnym zagadnieniom. W ubiegłym roku problemem wiodącym było pytanie „Czy to już koniec świata?”. Natomiast zagadnienia wątków i dyskusji bieżącej edycji będą oscylować wokół tematu „Kim jest człowiek?”. Kim jest człowiek, a więc rola, miejsce, egzystencja człowieka w kontekście szybko zmieniającej się rzeczywistości, rozwoju sztucznej inteligencji i nowych technologii. I próba odpowiedzi na pytanie, co to oznacza dla nas ludzi, szu-

kających swojego miejsca na różnych poziomach bytu. Czy do głosu, oprócz zwierząt i roślin, możemy i musimy dopuścić także maszyny, które zaczynają wchodzić z nami w interakcje, bo im to umożliwiamy. Jak będziemy musieli na nowo się zdefiniować jako ludzie? Powinno to wynikać z dyskusji ekspertów z różnych dziedzin, którzy będą uczestniczyli w tegorocznej odsłonie Festiwalu Nowe Oświecenie.

Gośćmi Festiwalu, pośród kilkudziesięciu wybitnych postaci ze świata kultury, nauki, sztuki, będą Marian Turski, Adam Michnik, Adam Rotfeld, prof. Jan Hartman, ks. Wojciech Lemański. Rozważania uczestników będą poświęcone zagadnieniu jaki jest człowiek, który samodzielnie chce określać siebie i swoje postawy, namysłowi nad kondycją współczesności, kierunkami rozwoju świata, wyzwaniem i zagrożeniami stojącymi przed ludźmi, ideami kształtującymi

naszą rzeczywistość. Nazwa festiwalu nawiązuje do osiągnięć Oświecenia, na których posadowiona jest współczesna kultura zachodniego kręgu cywilizacji. Jednak – jak zwraca uwagę twórca FNO dr Czubaszek – wartości oświeceniowe bywają dziś dezawuowane, negowane są osiągnięcia nauki, postępowe idee. Zaś Festiwal ma być próbą odpowiedzi na te zagrożenia oraz płaszczyzną twórczej wymiany poglądów.

Podczas Festiwalu odbywać się będą również koncerty i spektakle, m. in. zespołu Fisz Emade Tworzywo, spektakl „Beksińscy”, „Planet LEM” czy „Wisławie - Grażyna” – w wykonaniu Grażyny Szapołowskiej, dedykowany polskiej noblistce Wisławie Szymborskiej.

W tegorocznym programie zaplanowano również wydarzenia dla dzieci, dyskusje dotyczące ekologii, w tym Targi Nowej Żywności, będące okazją do spotkania z jedzeniem przyszłości.



Zapowiada się fascynujące wydarzenia intelektualne. Szansa przemyslenia wątpliwości, problemów intelektualnych, ale również doktrynalnych i społecznych, ale i szansa znalezienia rozwiązań. Warto przyjść. Spotkajmy się na Festiwalu. Na wszystkie wy-

darzenia poza koncertami i spektaklami teatralnymi wstęp jest wolny. Niezbędne informacje programowe i organizacyjne można znaleźć na stronie internetowej www.festiwalnowe-oswiecenie.art

Bogusław Lasocki

Rok z buspasem na Puławskiej



Buspasy na ul. Puławskiej działają od roku. Czy dobrze spełniają swoją rolę? Policzyliśmy, że w ciągu 12 miesięcy funkcjonowania wydzielonych pasów ruchu, autobusy przewiozły tą trasą prawie 12 mln pasażerów. Gdyby wybrali oni samochody, to na ulicach Warszawy byłoby codziennie niemal 30 tysięcy aut więcej.

Przed wprowadzeniem buspasów na ulicy Puławskiej – w październiku 2022 r. – wszystkie autobusy nia kursujące miały opóźnienia. Teraz, gdy poruszają się wydzielonymi pasami ruchu, jeżdżą sprawnie i punktualnie. Każda osoba regularnie korzystająca w godzinach szczytu z linii 709, 727 i 739 – na odcinku Warszawa-Piaseczno – podróżuje obecnie blisko pół godziny dziennie krócej niż przed wprowadzeniem buspasa. Miesięcznie to niemal 10 zaoszczędzonych godzin.

Dziś osoby kierujące się rano w kierunku Warszawy jadą ulicą Puławską ok. 19-21 minut – wcześniej taka podróż trwała 32-35 minut. W skali miesiąca to – tylko w tym kierunku – blisko 4 godziny i 45 minut zaoszczędzonego czasu. Pasażerowie korzystający w szczycie popołudniowym z buspasa w kierunku Piaseczna oszczędzają do 15 minut dziennie. Przekłada się to na szacunkowe 5 godzin i 30 minut oszczędności czasu miesięcznie.

– Większa punktualność autobusów i szybszy czas ich dojazdu do centrum miasta to największe korzyści z buspasów na ul. Puławskiej. Znacząco zwiększyła się również liczba pasażerów korzystających z autobusów na tej trasie – mówi Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawy. – Zapewniając pasażerom autobusów pewny i stały czas przejazdu – niezależnie od pory albo dnia tygodnia – realizujemy politykę transportową miasta, która polega na polepszeniu jakości transportu zbiorowego, jak też poprawie komfortu życia mieszkańców Warszawy oraz ograniczeniu negatywnego wpływu transportu na środowisko naturalne – wyjaśnia wiceprezydent Michał Olszewski.

Szybciej do Warszawy

Przed wytyczeniem buspasa autobusy linii 709, 727, 739 – czyli głównych linii na tej arterii – przez większą część dnia przyjeżdżały do pętli przy stacji metra Wilanowska spóźnione. W ostatnim czasie przejazd skrócił się na tyle, że konieczna była korekta rozkładów jazdy.

W szczycie porannym część autobusów jedzie do 1,5 minuty dłużej niż przewiduje rozkład jazdy, a przez resztę dnia założony czas rozkładowy jest wystarczający. W 2019 roku połowa autobusów w ciągu dnia potrzebowała w porannym szczycie nawet 32 minut, aby przejechać odcinek rozkładowo przewidziany na ok. 17 minut.

A jak wyglądała punktualność autobusów w weekendy – przed wprowadzeniem buspasa? Jeszcze w 2019 roku, w szczyte porannym, opóźnienia wynosiły w soboty do 14-18 minut; w międzyszczyt od 2 do 6 minut, natomiast w szczyte popołudniowym 5-8 minut. Obecnie większość przejazdów w trakcie dnia przebiega zgodnie z rozkładem.

A jak w kierunku Piaseczna?

Jadący do Piaseczna na największe opóźnienia narzekali w szczyte popołudniowym, natomiast dziś, po wprowadzeniu buspasa, czas przejazdu to ok. 18-20 minut – przy rozkładowych 15 minutach. W 2019 roku przejazd zajmował 30-35 minut, wiosną 2022 roku czas ten skrócił się do 22-25 minut.

Analiza dla ruchu w stronę Piaseczna w soboty wskazuje na warunki zbliżone dla dni powszednich. Główną różnicą jest wcześniejsze rozpoczęcie szczytu popołudniowego – w dni powszednie we wszystkich badanych okresach utrudnienia zaczynały się ok. godziny 15:00, natomiast w soboty już od godziny 13:15. Obecnie czasy przejazdu mieszczą się najczęściej w zakładanym rozkładowym planie przejazdu.

Więcej pasażerów na buspasie

Skąd wiadomo ile pasażerów podróżuje autobusami porusza-

jącymi się buspasami? Ich liczba została wyliczona w oparciu o dane z wejść do pojazdów – przy użyciu systemów zliczania pasażerów. Zbadane zostały wszystkie linie kursujące buspasami na ulicy Puławskiej. Oprócz wspomnianych wcześniej linii 709, 727, 739, były to także linie 209, 715 i 737.

Przez pierwszy rok funkcjonowania buspasów autobusy tych linii przewiozły 11 mln 944 tys. pasażerów. Najwięcej przejazdów było w październiku i marcu. Jeśli chodzi o dni powszednie (poniedziałek-piątek), liczba pasażerów jest zbliżona i wynosi ok 39-40 tys. pasażerów dziennie. W soboty autobusami korzystającymi z buspasów podróżuje średnio ponad 21,5 tys. osób.

Wzrost liczby pasażerów na ulicy Puławskiej wyniósł we wrześniu 2023 roku 18,1 procent, w odniesieniu do września poprzedniego roku; przy czym we wszystkich autobusach WTP ten wzrost wyniósł 3,5 proc. To oznacza, że niemal 15 procent to nowi pasażerowie, którzy skorzystali z podróży autobusem – zamiast samochodem – na tej trasie.

Najwięcej osób podróżuje autobusami linii 709 – to ponad 48 procent wszystkich przejazdów. Najwięcej podróży przybyło natomiast w 727, czyli ok. jednej czwartej w porównaniu z poprzednim rokiem.

Tomasz Kunert



Wykłady, zajęcia, wycieczki...

Uniwersytet Trzeciego Wieku Przymierza Rodzin 7 października 2023 r. zainaugurował nowy rok akademicki w Collegium Verum na Ursynowie, razem ze studentami studiów magisterskich.

Uroczystość rozpoczęła msza święta sprawowana przez księżę profesorów uczelni. Wykład inauguracyjny pt. „Między zgodą a przymusem. Kilka uwag dotyczących terapeutycznego wsparcia osób” wygłosił dr hab. Błażej Kmiecik.

Kandydaci UTW zostali przyjęci w poczet studentów poprzez uroczyste wręczenie legitymacji. Całość uroczystości uświetnił chór Camerata Varsovia. Teraz przed słuchaczami UTW ciekawe wykłady, zajęcia i wycieczki. JW



Skwer przy ul. Cynamonowej – już niedługo rozpoczęcie prac

Przy ul. Cynamonowej powstanie park samorządowy z elementami sportów miejskich. Urząd Dzielnicy Ursynów podpisał umowę na zagospodarowanie części terenu po tzw. Ursynowskim Fortepianie. Teren został przekazany wykonawcy i już niedługo ruszą prace, które mają zostać zakończone do 1 maja 2024 r.

– Po ponad 20 latach teren odzyskany po tzw. Ursynowskim Fortepianie zacznie znowu służyć mieszkańcom. Teren ten w 100% zmieni swój charakter. Stanie się zielonym miejscem także aktywnego odpoczynku – mówi burmistrz Ursynowa, Robert Kempa.

Park samorządowy będzie obejmował teren o powierzchni ponad 3200 m kw.. Na tym terenie powstaną boiska do gry w koszykówkę 3x3 oraz do gry w tenisa stołowego z nawierzchnią sportową z tworzyw sztucznych, postawiony zostanie także stół gry w tenisa stołowego i poręcz do ćwiczeń. Pojawia się hamaki miejskie z matą dwuosobową oraz hamak wieloosobowy typu ptasie gniazdo, ławki betonowo - drewniane z oparciem oraz bez oparcia, stojaki na rowery oraz kosze na śmieci. Przebudowana zostanie również sieć oświetlenia parku.

Będzie to inwestycja o wartości 1 284 849,65 złotych brutto.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Na Skraju”
ul. Kulczyńskiego 14, 02-777 Warszawa
ogłasza przetarg na:
wykonanie remontów klatek schodowych i korytarzy w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej „Na Skraju” w Warszawie.
Termin złożenia ofert **02.11.2023 r. do godz. 13.00.**
Otwarcie ofert **02.11.2023 r. godz. 13.15.**
Materiały przetargowe do uzyskania nieodpłatnie na stronie internetowej <https://naskraju.pl/przetargi/> lub e-mail na adres: sekretariat@naskraju.pl
tel. **22 643 05 23, 730 003 825 lub 730 003 962**

Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi

W trosce o mieszkańców w trudnej sytuacji materialnej, władze m.st. Warszawy Zarządzeniem nr 24/2022 z dnia 10.02.2022 r. wprowadziły osłonowe wsparcie związane z opłatą za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Nieustająco zwracają się do mnie starsi mieszkańcy Ursynowa, zamieszkujący budynki wielolokalowe, z uwagami dotyczącymi wysokich opłat za wywóz śmieci. Osoby samotne, starsze, prowadzące jednoosobowe gospodarstwa domowe dopytują, jakie są możliwości skorzystania z ulg w ww. opłatach dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej.

W wyniku zapytania skierowanego w tej sprawie do Zarządu Dzielnicy, uzyskałam poniższą odpowiedź: Zgodnie z zarządzeniem Prezydenta pomoc przyznawana jest w formie zasiłku celowego przyznanego z przeznaczeniem na pokrycie bieżących kosztów utrzymania budynku/lokalu mieszkalnego. Mogą z niej skorzystać osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwo domowe, których miesięczny dochód nie przekracza 1 940 zł netto. Wysokość zasiłku nie może być niższa niż 50% miesięcznych kosztów opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Pomoc osłonowa przyznawana jest przez Ośrodek Pomocy Społecznej m. st. Warszawy w dzielnicy, w której mieszka mieszkani. Nie ma specjalnych formularzy o ubiega-

nie się o tę formę pomocy. Mieszkaniec może zwrócić się o pomoc w dogodnym dla niego momencie, pomoc jest przyznawana decyzją administracyjną od miesiąca, w którym złożono wniosek z tym, że może uwzględnić bieżące koszty utrzymania budynku/lokalu mieszkalnego ponoszone za okres co najmniej dwóch miesięcy. Dla mieszkańców Ursynowa właściwym jest Ośrodek Pomocy Społecznej Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy, który mieści się przy ul. Cybisa 7, tel. 22 544 12 00.

W uzupełnieniu otrzymanej informacji mogę dodać, że świadczenia w ramach programu osłonowego będą przyznawane na konkretny okres, wynikający z decyzji administracyjnej danego Ośrodka Pomocy Społecznej, dlatego aby nadal pobierać zasiłek celowy, uprawnione do niego osoby będą musiały uaktualniać składane wnioski.

**Grażyna Wójtowicz
Radna Dzielnicy Ursynów
gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl**



Festiwal Tańca i Fitnessu

W sobotę 21 października Ursynowskie Centrum Sportu i Rekreacji zaprasza na „Festiwal Tańca i Fitnessu”. Wydarzenie odbędzie się 21 października 2023 r. w Zespole Obiektów Sportowych „Hawajska” przy ul. Dereńkowej 48. Wstęp i udział w Festiwalu jest bezpłatny.

Mamy ogromną przyjemność zaprosić mieszkańców na niezapomniany „Festiwal Tańca i Fitnessu”. To wyjątkowe wydarzenie będzie pełne ruchu, zabawy i inspiracji, a my chcielibyśmy, aby mieszkańcy byli częścią tego niesamowitego dnia. Naszym celem jest promowanie zdrowego stylu życia, aktywności fizycznej oraz wspieranie mieszkańców w osiągnięciu swoich celów fitnessowych.

Festiwal poprowadzą: Olga „Bazylika” Janik, Sylwia Rusak, Magda Koszela.

W programie:

15.00 - Videoclip Dance
16.00 - Broadway Jazz
17.00 - 19.00 - Maraton Zumbi
Wejście na halę od godziny 14.00.

Aby wziąć udział w „Festiwalu Tańca i Fitnessu” należy zgłosić swój udział drogą mailową na adres: zapisy.festiwal@ucsr.pl w treści wiadomości podając imię, nazwisko i numer telefonu.

Rejestracji można dokonać do 20 października 2023 r. do godziny 12.00. Maksymalna liczba uczestników wynosi 150 osób. Zgłoszenia przyjmowane będą tylko od osób powyżej 18 roku życia.

Rejestracji będzie można dokonać osobiście w dniu Festiwalu w godzinach 14.00 - 17.00 w recepcji festiwalowej pod warunkiem wolnych miejsc.

Chcielibyśmy, abyście włączyli się w to wyjątkowe wydarzenie i razem z nami stworzyli niezapomniane wspomnienia. Zaproszcie swoich przyjaciół i rodzinę, bo im więcej osób, tym większa zabawa!

Do zobaczenia 21 października!

Umowa z Organizacją Odzysku Opakowań pozwala zapomnieć o karach

Główny cel to przetwarzanie, a nie utylizacja

Przetwarzając surowce wtórne ratujemy świat dla naszych dzieci. Słowa te stanowią kwintesencję przekazu publicznej kampanii edukacyjnej Organizacji Odzysku Opakowań Rebis SA.

Hasło to w lapidarnej formie przypomina, w jaki sposób powinniśmy zadbać o naszą planetę. Przetwarzając odpady radykalnie ograniczamy ilość śmieci zanieczyszczających środowisko. Co więcej – zmniejszamy eksploatację surowców naturalnych. Wbrew utartym nawykom, większości opakowań nie należy wywozić na wysypiska, nie tylko ze względów ekologicznych, lecz też ekonomicznych, ponieważ nadają się do powtórnego przerobu, w dodatku dostępne za niewielkie pieniądze. Od 1 stycznia 2020 r. w Polsce segregacja odpadów jest obowiązkowa, za brak segregacji naliczana jest dodatkowa opłata. Natomiast za nieodpowiednią segregację i popełniane błędy można otrzymać karę finansową. Chcąc uniknąć tego rodzaju problemów należy nawiązać współpracę z Organizacjami Odzysku Opakowań.

Edukacja, edukacja, edukacja...

Mówi Sławomir Kowalski, prezes Organizacji Odzysku Opakowań „Rebis” SA. „Szczególnie ważne jest upowszechnianie wiedzy na temat różnych aspek-

zaczynając od podstaw, czyli odzyskiwania surowców, które nie powinny trafiać na wysypiska. Najłatwiej zrobić to wskazując, że mają one określoną wartość. A więc także i realną cenę. I tu pojawia się bardzo ważne wyzwanie dla gmin, bo to właśnie one powinny zorganizować sprawny system skupu – a nie jak dotychczas – jedynie odbioru surowców wtórnych. Ze znalezieniem odbiorców surowców wtórnych nie ma problemu, korzysta z nich coraz więcej producentów. Wszędzie tam, gdzie domową segregację wspiera właściwie zorganizowany odbiór, firmy, które się tym zajmują, zarabiają poważne kwoty. Chętnie płaciłyby więc indywidualnym dostawcom – bezpośrednio lub poprzez punkty skupu za wyselekcjonowane zużyte opakowania. A to rozwiązałoby problem wielu osiedli w Warszawie i innych miastach, gdzie wcześniej posegregowane odpady zginięte są w zbiornikach śmieciarek.

Proces przemiany świadomości

Szczególnie ważne jest upowszechnienie wiedzy na temat różnych aspektów zrównoważonego rozwoju. Godna poparcia jest każda forma edukacji – kampanie edukacyjne, ulotki, informacje w Internecie, konferencje i rozmaite eventy. Potrzebne jest więc rozwiązanie systemowe, które w realny sposób

odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych. Przejmują na siebie obowiązki, jakie ciążyą na przedsiębiorcach, producentach i importerach wprowadzających na rynek produkty w różnego rodzaju opakowaniach wykonanych z papieru i tektury, tworzyw sztucznych, aluminium i stali, szkła oraz drewna. Specyficzną kategorią stanowią odpady wielomateriałowe, które składają się z kilku niemożliwych do oddzielenia elementów, na przykład z papieru i plastiku.

Jak to wygląda w praktyce? Każdy producent lub importer bierze na siebie odpowiedzialność za przyszłą zbiórkę, segregację oraz proces odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych, które stosuje. Dotyczy to oczywiście masy i typu, a nie konkretnych jednostkowych pudełek, toreb, itp. Jeżeli porozumie się ze specjalistycznymi zakładami odzysku (tzw. recyklerami) i zapłaci im za przyszłą zbiórkę, segregację, proces odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych odpowiedniej ilości określonego rodzaju odpadu, nie będzie musiał uiścić tak zwanej opłaty produktowej, czyli kary lub zadośćuczynienia za wprowadzanie do obiegu opakowań. Organizacja takiego przedsięwzięcia nie jest jednak łatwa. Zazwyczaj wymaga zatrudnienia przynajmniej jednego pracownika, który w dodatku musi być specjalistą w tej dziedzinie i wiedzieć, jak interpretować często aktualizowane przepisy.

Organizacje odzysku opakowań

Chcąc uniknąć tego rodzaju problemów większość producentów podejmuje współpracę z Organizacjami Odzysku Opakowań. Zanim dojdzie do podpisania umowy, organizacja musi zebrać informacje na temat typu i ilości tzw. masy opakowaniowej, by ustalić, czy nadaje się ona do recyklingu i czy będzie mogła przejść na siebie obowiązki producenta lub importera. Generalnie, Organizacje Odzysku Opakowań współpracują z licznymi zakładami odzysku i operują dużym wolumenem produktowym, mogą więc uzyskać nieporównywalnie lepsze warunki finansowe niż indywidualni zleceńdawcy. Co więcej – mają one dostęp do ogólnokrajowej sieci gospodarki odpadami, więc na rzecz naszego klienta np. z Wrocławia może działać recyker z Kielc. Zgodnie z założeniami ustawodawcy – chodzi więc o zapewnienie odzysku i recyklingu określonej masy odpadów, a nie miejsce, w którym się to dzieje. W praktyce jest to skomplikowany proces. Organizacja bierze na siebie odpowiedzialność za odzysk i recykling określonej tzw. masy opakowaniowej. Żeby tak się stało, musi poprzez swoich wyspecjalizowanych kontrahentów, to jest zbierających oraz recyklerów, najpierw zebrać wymaganą masę danego rodzaju opakowań, posegregować je i przetworzyć. Co ciekawe – część odpadów trafia na eksport, choć za granicą polskie organizacje mogą współpracować wyłącznie z zakładami recyklingu posiadającymi uprawnienia honorowane w naszym kraju. Choć zdarza się to rzadko, jeśli organizacja nie znajduje odpowiedniego ekwiwalentu określonych odpadów, przejmuje na siebie zobowiązania przedsiębiorców, producentów lub importerów, wnosząc za nich opłatę produktową. A opłaty produktowe są generalnie dość wysokie i uzależnione od typu opakowań. W związku z tym dużym firmom, które muszą się liczyć z opłatą produktową na poziomie kilku a nawet kilkudziesięciu milionów złotych, umowa z Organizacją Odzysku Opakowań pozwala zapomnieć o zagrożeniach i karach.

Dziurawy system

Co dzieje się z opakowaniami, które nie nadają się do powtórnego przerobu? Część z nich trafia do spalarni śmieci, znaczne ilości wykorzystują cementownie jako wsad do pieców. Pomimo licznych apeli ekologów, nadal poważny problem stanowią torby foliowe. Ich liczba się zmniejsza, ale znacznie wolniej niż byśmy sobie tego życzyli. Wygląda na to, że jedynym rozsądnym rozwiązaniem



jest powszechne zastąpienie folii materiałem biodegradowalnym. Jak jednak widać – trudno walczyć z nawykami rynkowymi. Dziurawy system odbioru zużytych opakowań, zwłaszcza z dużych osiedli, a także brak odpowiednich zachęt do ich segregacji i odsprzedaży, powoduje, że nadal na wysypiskach rosną hałdy. A przecież tak być nie musi. To wyzwanie nie tylko dla gmin, ale też dla instytucji oświatowych, które powinny wspierać postawy proekologiczne, ale i promować przedsiębiorczość wśród najmłodszych obywateli. Segregacja i odsprzedaż odpadów opakowaniowych mogą stanowić znakomity poligon doświadczalny. Po głośnym pożarze składowiska pozostałości chemicznych w Zielonej Górze media poświęcają wiele uwagi odpadom, które są przywożone do Polski z innych krajów. To ważny problem, choć nie wolno zapomnieć, że niektóre z tych transportów mają sens ekonomiczny, ponieważ zawierają surowce wtórne przeznaczone do dalszego przetworzenia, a nie utylizacji. Firmy dokonujące takich operacji powinny jednak dysponować polisami ubezpieczeniowymi lub gwarancjami bankowymi, warunkującymi przeprowadzenie recyklingu, jak również dokumentami, z których wynika, w którym zakładzie i w jakim terminie odbędzie się recykling. Nietrudno sprawdzić, czy taki zakład dysponuje urządzeniami umożliwiającymi określony proces technologiczny. Słowem – w dość prosty sposób można zahamować przywożenie do Polski cudzych śmieci.

Aż 99 proc. posegregowanych odpadów

W Japonii są miejscowości, których mieszkańcy udowodnili, że są w sta-

nie posegregować nawet 99 proc. odpadów. Ilustruje to poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa. Świat patrzy na to z zazdrością. Z roku na rok sytuacja się poprawia, ale system musi być lepiej zorganizowany. Najważniejsze jest uświadomienie, że segregowane odpady to surowiec jak każdy inny i ma określoną wartość. Zgodnie ze starą zasadą, że zmiany trzeba zacząć od siebie, należy gorąco zachęcać branżowe firmy do prowadzenia kampanii publicznych na rzecz segregacji i właściwego wykorzystania odpadów opakowaniowych. Powinniśmy też mówić o tym, co jest ważne dla świata, żeby nasze dzieci i wnuki mogły żyć na planecie, której kondycja przynajmniej nie będzie gorsza niż obecnie. Naturalnym zadaniem organizacji takich jak „Rebis” powinno być nie tylko rzetelne prowadzenie działalności, ale też promocja, która ten biznes stymuluje, a jednocześnie intensyfikuje powtórny przerób surowców. Każda ilość odzyskanych odpadów to bowiem oddech dla środowiska.

SEGREGUJMY ODPADY! PRZETWARZAJĄC SUROWCE WTÓRNE RATUJEMY ŚWIAT DLA NASZYCH DZIECI!

Zasady gospodarowania odpadami regulują ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi (art. 8 pkt. 13 str. 8 (publiczne kampanie edukacyjne) oraz z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej (załącznik nr 10, str. 45).



tów zrównoważonego rozwoju. Godna poparcia jest każda forma takiej edukacji – kampanie edukacyjne, ulotki, informacje w Internecie, konferencje i rozmaite eventy. Świadomość społeczna dotycząca ekologii jest dziś na nieporównywalnie wyższym poziomie niż jeszcze kilka lat temu”.

Życie pokazało, że trudno przecenić znaczenie ustawy dotyczącej wprowadzenia kaucji na opakowania plastikowe. To kolejny ważny krok po ograniczeniu ilości plastikowych toreb jednorazowego użytku zalewających rynek. Warszawska Organizacja Odzysku Opakowań „Rebis” SA od dawna przypomina Polakom, że zużyte opakowania, które trafiają na śmietnik mogą dla wielu firm stanowić cenny surowiec. Należałoby sięgnąć do wzoru sprzed transformacji ustrojowej, gdy w każdej miejscowości funkcjonowały liczne, łatwo dostępne punkty skupu, do których przynoszono puste butelki, papier i inne surowce. Dla dzieci i młodzieży był to sposób, by zarobić kilka złotych kieszonkowego. W związku z tym do pojemników na śmieci lub niestawnej pamięci blokowych zyspów trafiały odpady nie nadające się do utylizacji. Zużyte opakowania starannie segregowano, gromadzono i odnoszono do punktów skupu.

Dzisiaj to wzór godny naśladowania. Co ciekawe – bardzo podobny system funkcjonuje obecnie w Kalifornii, która jest światowym liderem zrównoważonego stylu życia. Zarówno szkoły, jak i rodzice, zachęcają młodych Amerykanów do zbierania surowców wtórnych, które można z zyskiem odsprzedać wyspecjalizowanej firmie. Szczególnie ważne jest to, by w rzeczywisty sposób zaangażować społeczeństwo, a zwłaszcza młodych ludzi, w proces przemiany

zachęci Polaków, a zwłaszcza najmłodsze pokolenie, do segregacji i umożliwi im odsprzedaż zużytych opakowań. Przetwarzanie więc, a nie utylizacja.

„Pobyt w USA stał się dla mnie inspiracją biznesową na całe życie – opowiada prezes Sławomir Kowalski. – Po powrocie do Polski chciałem zająć się czymś, co pozwoli mi połączyć zarabianie na życie z działalnością na rzecz środowiska. Nikt u nas wówczas nie mówił o gospodarce cyrkularnej i zagrożeniach związanych m.in. z globalnym ociepleniem. Na szczęście Unii Europejskiej dopiero pojawiły się idee, które przybrały formę ESG. A przecież już wtedy było wiadomo, że jeśli nie wejdziemy na drogę sustainability, czekają nas poważne problemy – zarówno w skali kraju, jak i całej planety. W związku z tym zdecydowałem się utworzyć jedną z pierwszych organizacji odzysku opakowań. Działam na tym rynku od 20 lat. Skorzystałem z rozwiązań, które ustalały obowiązki przedsiębiorców i porządkowało sytuację w tej dziedzinie”.

Wypowiedź prezesa Kowalskiego należy uzupełnić informacją, że od 20 lat firmy wprowadzające na rynek towary w opakowaniach mają obowiązek, by zadbać o to, co stanie się z nimi później. Rozwiązaniem to zostało przyjęte ze Stanów Zjednoczonych. Cel stanowi przetwarzanie, a nie utylizacja, która przecież w taki lub inny sposób szkodzi środowisku. Zajmują się tym Organizacje Odzysku Opakowań, działające zgodnie z założeniami ustawy o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz o opłacie produktowej, która weszła w życie w 2002 roku. Głównym celem ich działalności jest zapewnienie

	Organizacja Odzysku Opakowań REBIS S.A.		
	ul. Wołska 64A lok. 8, 01-134 Warszawa tel./fax: 0226205123, 0226206728 email: rebis@rebis.org.pl		
NIP: 951-20-61-104		REGON: 015286602 KRS: 0000146395 Numer Rejestrowy: 000023582	
Kapitał akcyjny: 2 500 000 zł (opłacony w całości) Sąd rejestrowy: Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie, XIV Wydział Gospodarczy KRS			



Ursynów, Wilanów, Mokotów dla KO



FOTO FACEBOOK

Dane Państwowej Komisji Wyborczej (PKW) zebrane ze 100% komisji wyborczych, wskazują, że zwycięstwo w niedzielnych wyborach do Senatu odniosło Prawo i Sprawiedliwość (PiS), uzyskując 34,81% głosów, zaś na drugim miejscu uplasowała się Koalicja Obywatelska z 28,91% poparcia, podała PKW.

Kolejne miejsca zajęli: Polska 2050-PSL z 11,50% głosów, Konfederacja - 6,75%, Nowa Lewica - 5,29%, Bezpartyjni Samorządowcy - 4,91%. PKW podała też, że frekwencja wyniosła 74,31%.

W Warszawie, czyli w okręgu wyborczym numer 19, wygrała

Koalicja Obywatelska. Uzyskała 43,23 proc. głosów. Na drugim miejscu znalazło się Prawo i Sprawiedliwość, na które zagłosowało 20,14 proc. wyborców. Podium zamyka Nowa Lewica z poparciem 13,45 proc. Czwarta jest Trzecia Droga z wynikiem 13,25 proc. Z najniższym wynikiem wyborczym do Sejmu dostała się Konfederacja z poparciem 7,24 proc. Chociaż wybory w klasyfikacji partii wygrało PiS, to jednak opozycja prawdopodobnie stworzy rząd.

W wyborach do Senatu kandydaci PiS zdobyli 34 mandaty, zaś kandydaci paktu senackiego - tworzono go przez KO, Trzecią Drogę (PSL i Polska 2050) oraz Nową Lewicę - łącznie 66 mandatów.

Donald Tusk głosował na Ursynowie

Przywódcą Koalicji Obywatelskiej Donald Tusk w wyborach parlamentarnych głosował w lokalu wyborczym największą liczbę głosów zebrał właśnie Tusk (KO). Aż 461 wyborców poparło lidera KO. Drugi wynik miał Piotr Gliński (PiS) zagłosowało na niego 140 osób; z kolei na Sławomira Mentzena (Konfederacja) głos oddało 68 osób.

Koalicja Obywatelska była najlepsza również na całym Ursynowie. Ugrupowaniu Tuska udzieliło poparcia 46,33 proc.

głosujących. Prawo i Sprawiedliwość kolei zyskało głosy 18,63 proc. wyborców. Na podium stała Trzecia Droga - 14,63 proc., a czwarta jest Nowa Lewica - 12,38 proc. Konfederacja uzyskała 5,89 proc. Na końcu byli Bezpartyjni Samorządowcy (1,18 proc.) oraz Polska Jest Jedna (0,95 proc.).

Tak głosowali Mokotów i Wilanów

Na Mokotowie wynik był również - i to zdecydowanie - korzystny dla opozycji - KO osiągnęła tu 43,89 proc. głosów. Drugie było PiS - 20,22%. A kolejni to: Nowa Lewica 14,80%, Trzecia Droga 13,17%, Konfederacja 5,68%, Bezpartyjni Samorządowcy 1,31%. Polska Jest Jedna 0,93 proc.

Wilanów to już tradycyjnie „bastion liberałów”. Koalicja Obywatelska zdobyła tu ponad połowę głosów - 52,01 procent. Świetny rezultat uzyskała tutaj także Trzecia Droga. Komitet Szymona Hołowni i Władysława Kosiniaka-Kamysza zajął drugie miejsce (15,42 proc. poparcia). Na trzecim miejscu uplasowało się Prawo i Sprawiedliwość - 14,83 proc. Jednocześnie na Wilanowie PiS ma najmniejsze poparcie we wszystkich warszawskich dzielnicach. Czwarte miejsce to Nowa Lewica z wynikiem 10,72 proc. Na piątym miejscu była Konfederacja - 5,24 proc. Dalej uplasowali się: Bezpartyjni Samorządowcy - 0,91 proc. i Polska Jest jedna - 0,86 proc.

Piotr Celej



3250 powodów do wdzięczności

W wyborach do Sejmu RP otrzymałem 3250 głosów. Nie była to wystarczająca ilość, aby otrzymać mandat, ale sam fakt wygrania demokratycznych ugrupowań, w tym Trzeciej Drogi, rekompensuje wszystko. Za każdy oddany głos na mnie, na Trzecią Drogę, bardzo dziękuję. To wspierały wynik i dziękuję za zaufanie, jakim mnie Państwo obdarzyli.

Mieszkańców Warszawy z ramienia Polski 2050 Szymona Hołowni będą reprezentowali: Michał Kobosko oraz Ryszard Petru. Gratuluję przyszłym posłom wyboru i świetnych wyników. Gratuluję również pozostałym kandydatom z listy Trzecia Droga. Już dziś mogę obiecać, że będę Panów posłów prosił o wsparcie przy uchwaleniu i rozwiązaniu problemów między innymi: uregulowania gruntów spółdzielni oraz przyspieszenia budowy sieci wodno-kanalizacyjnej w Warszawie.

To tematy ważne dla mieszkańców Warszawy ale również tematy, które poruszałem w mojej kampanii. O potrzebie przyspieszenia budowy kanalizacji mówiliśmy chociażby wspólnie z Panem Michałem Kobosko na wrześniowej konferencji prasowej. Wierzę, że te konkrety pokażą mieszkańcom naszego miasta, że jest możliwa nowa, lepsza polityka.

Jestem niezmiernie dumny z mieszkańców Ursynowa, że zaraz po Wilanowie była u nas najwyższa frekwencja w niedzielnych wyborach, która wyniosła 88,91%. Pokazuje to, że jak rzadko która lokalna wspólnota, bierzemy odpowiedzialność za to, w jakim kraju żyjemy i za to bardzo dziękuję.

Paweł Lenarczyk

Polska 2050 Szymona Hołowni

Czy głos mieszkańców zostanie wysłuchany?



Trwa walka mieszkańców Stokłosów o wprowadzenie do planu miejscowego dla terenu między Ciszewskiego i Jastrzębowskiemu uwag chroniących zieleni, miejsca parkingowe i jakość życia. Mieszkańcy przygotowali petycję do miejskich radnych, w której apelują o przyjęcie zgłoszonych poprawek.

Miejskie Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego przedstawiło swój projekt miejscowego planu zagospodarowania dla części osiedla Stokłosy między Jastrzębowskiemu i Ciszewskiego już we wrześniu 2022 roku. Od tego momentu wywołał on burzę emocji wśród mieszkańców, co z kolei zaowocowało licznymi zgłoszonymi uwagami w trakcie konsultacji. Jednak, pomimo szerokiego poparcia ze strony społeczności, większość z tych uwag nie została uwzględniona przez miejskich planistów.

Największą kontrowersję wzbudziła propozycja zabudowy parkingu przy al. KEN od strony ZWM 1, 3 i Bacewiczówny 7. To wywołało obawy o utratę aż 150 miejsc parkingowych, co z pewnością odczuli mieszkańcy, dla których brak miejsc parkingowych to poważny problem. Kolejnym punktem spornym był plan poszerzenia osiedlowych uliczek do prawie 10 metrów, co wiązało się z koniecznością zabudowy terenów zieleni tuż przy blokach. To nie tylko wpłynęłoby na estetykę osiedla, ale mogłoby także utrudnić codzienne życie jego mieszkańcom.

Rozbudowa parkingu przy Jastrzębowskiemu 28 jest kolejnym tematem, który budzi obawy. Taka inwestycja grozi zacienieniem mieszkań parterowych w blokach przy ul. ZMW 13 i ZWM 15, co z pewnością nie jest w interesie ich mieszkańców.

Innym powodem niezadowolenia było ustalenie, że działka pod Domem Kultury Stokłosy może mieć funkcję usługową, co w praktyce otwiera drzwi do zbudowania na tym obszarze np. supermarketu. To z kolei może pozbawić mieszkańców cennego miejsca spotkań, zajęć i integracji. Pawilon handlowy przy skrzyżowaniu al. KEN i ul. Jastrzębowskiemu miał być przeznaczony wyłącznie pod działalność usługową, co skomplikowałoby potencjalne inwestycje w tym obszarze. Obecnie znajduje się tam supermarket Aldi.

Teraz poprawki do planu może wprowadzić Komisja Ładu Przeszłego m. st. Warszawy, która będzie nad nim głosowała. Zaniepokojeni mieszkańcy postanowili podjąć działania i przygotowali poprawki do planu złożone przez radnego Marka Szolca. Prace nad poprawkami koordynowali Jeremi Czarniecki i Piotr Antosiuk. Wsparcia mieszkańcom udzielił również prezes Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Stokłosy Krzysztof Berliński.

Mieszkańcy wraz ze stowarzyszeniem Projekt Ursynów przygotowali internetową petycję do radnych zasiadających w komisji, w której apelują o przyjęcie poprawek. To ostatnia szansa na wprowadzenie uwag do planu, ponieważ po przyjęciu planu przez Komisję, trafi on pod głosowanie Rady Warszawy. Pełen tekst uwag mieszkańców i petycja są dostępne na stronie www.planstoklosy.pl.

Rekordowa frekwencja w Warszawie



Warszawskie lokale wyborcze były w niedzielę wyjątkowo tłumnie odwiedzane przez mieszkańców i osoby, które z różnych przyczyn głosowały w stolicy.

Z ponad 1,3 mln osób uprawnionych do głosowania, swój obywatelski obowiązek spełniło aż 84,92 proc. To absolutny rekord, biorąc pod uwagę, że w 2019 roku frekwencja w Warszawie wyniosła 77,07 proc.

W ogólnej klasyfikacji dzielnic prym wiodzie Wilanów z wynikiem 90,88 proc. Tuż za nim Ursynów 88,91 proc. oraz Białołęka 88,46 proc. Mieszkańcy Pragi-Północ z frekwencją 78,69 proc. zamykają ranking. Głosy zostały oddane w 805 komisjach wyborczych. Najdłużej, bo aż do 0:30 oddawano głosy w komisjach na Woli.

Warszawskie rekordy

Stolica miała najwyższą frekwencję wyborczą wśród miast powyżej 250 tys. mieszkańców. Dla porównania w Lublinie zagłosowało 75,79 proc. uprawnionych.

Do rekordów należy zaliczyć wyjątkowo niskie zainteresowanie warszawiaków udziałem w referendum. Do odpowiedzi na pytania przystąpiło 40,91 proc. uprawnionych. Dla porównania frekwencja w referendum unijnym w 2003 r. wyniosła ponad 65 proc.

Na terenie okręgu 19 odnotowano również najwyższy w historii wolnej Polski wynik głosowania na kandydata. Donald Tusk otrzymał 538 634 głosy.

Nasi reprezentanci

Warszawiacy wybrali 20 posłów. Podział mandatów ukształtował się następująco:

Koalicja Obywatelska (10 mandatów):

Donald Tusk, Aleksandra Gajewska, Urszula Zielińska, Katarzyna Piekarska, Klaudia Jachira, Michał Szczerba, Dorota Łoboda, Katarzyna Lubnauer, Andrzej Domański

PiS (4 mandaty):

Piotr Gliński, Marek Jakubiak, Małgorzata Gosiewska, Sebastian Kaleta

Nowa Lewica (3 mandaty):

Adrian Zandberg, Dorota Olko, Anna Maria Żukowska

Trzecia Droga (3 mandaty):

Michał Kobosko, Władysław Teofil Baroszewski, Ryszard Petru

Konfederacja (1 mandat):

Sławomir Mentzen

Inne wyborcze statystyki i incydenty

Odnotowano 69 przestępstw i wykroczeń wyborczych. Wśród nich kilka fałszywych informacji o podłożeniu bomby oraz alarm na Pradze-Południe, który wyłączył pracę trzech komisji na około godzinę. Wskutek

pozostawionego tam pakunku na miejsce została wezwana policja.

Alarm nie był fałszywy. W plecaku znajdowało się małe działo typu moździerz, które realnie zagrażało eksplozją. Służby pirotechniczne Komendy Stołecznej Policji usunęły zagrożenie, przywracając ciągłość głosowania.

Strażnicy miejscy na pomoc wyborcom

80 osób mających problemy z poruszaniem się skorzystało z transportu na wybory, organizowanego przez straż miejską. Strażnicy tradycyjnie oczekiwali na zgłoszenia pod specjalnie przygotowanym numerem telefonu. Funkcjonariusze pomagali przede wszystkim osobom starszym oraz mającym problemy z poruszaniem się, ale - mimo braku specjalistycznego pojazdu - w jednym przypadku udało się też umożliwić głosowanie osobie poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Cztery lata temu z pomocy w dotarciu do urn skorzystało 68 osób. Najwięcej jak dotąd zgłoszeń zrealizowanych zostało przy okazji II tury ostatnich wyborów prezydenckich. W lipcu 2022 było to 87 potrzebujących. **MB**





SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO OBIEKTY SPORTOWE SGGW zapraszają na:

NAUKĘ PŁYWANIA W GRUPACH OD PODSTAW LUB DOSKONALENIE PŁYWANIA

- ◆ od 6 roku życia – bez ograniczeń wiekowych
- ◆ grupy max. 6-7 osobowe
- ◆ różne poziomy zaawansowania
- ◆ zajęcia w tygodniu w godzinach popołudniowo-wieczornych, w soboty w godzinach przedpołudniowych
- ◆ doświadczeni instruktorzy

AQUA AEROBIK ORAZ AQUA SENIOR

- ◆ aerobik w wodzie
- ◆ ćwiczenia usprawniające, relaksujące i odprężające o najniższym poziomie obciążenia stawów i kręgosłupa
- ◆ nie wymagają umiejętności pływania

Szczegółowe informacje dotyczące oferowanych usług dostępne są na: www.obiektysportowe.sggw.pl



Poznaliśmy najlepszych nauczycieli w Warszawie



W przeddzień Dnia Edukacji Narodowej, 115 nauczycieli, nauczycielek, dyrektorów i dyrektorek z miejskich placówek oświatowych otrzymało Nagrody Prezydenta m. st. Warszawy. Wyróżnienia zostały wręczone podczas uroczystej gali na Zamku Królewskim.

Nagrody Prezydenta przyznawane są m. in. za szczególne osiągnięcia dydaktyczne oraz wspieranie uczniów i uczennic w rozwoju, w tym również dzieci i młodzieży o specjalnych potrzebach.

– Całoroczny wysiłek nauczycieli i nauczycielek na rzecz nie tylko przekazywania wiedzy, ale też tworzenia przyjaznej i bezpiecznej szkoły oraz wychowywania nowych pokoleń mądrych obywateli, zasługuje na najwyższe uznanie. Dlatego pragnę dzisiaj gorąco podziękować za Wasze serce, cierpliwość, energię i kreatywność. Oprócz kadry nauczycielskiej, system edukacji tworzą odpowiedzialni za całość funkcjonowania placówek dyrektorzy, wspierające ich kadry biurowe oraz psychologowie i pedagodzy

szkolni. Wiele im zawdzięczamy. Nie tylko jako prezydent Warszawy, ale również nauczyciel akademicki i rodzic, uznaję kwestie edukacji za priorytetowe. Inwestujemy w miasto w budowę nowych szkół, remonty już istniejących, doposażanie pracowni, zwiększanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, dokształcanie kadry – napisał w liście do społeczności nauczycielskiej Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

W tym roku wyróżnienia otrzymało 69 nauczycielek i nauczycieli oraz 46 dyrektorek i dyrektorów. Wśród nagrodzonych 30 osób to pracownicy miejskich przedszkoli, 43 – szkół podstawowych, 35 – szkół ponadpodstawowych oraz innych placówek oświatowych. Laureaci zostali wybrani z grona ponad 31,4 tys. warszawskich nauczycielek i nauczycieli.

– W dobie wyzwań, z którymi mierzymy się na co dzień, najlepszy nauczyciel to również najlepszy, najuważniejszy przewodnik po dzisiejszym świecie. To pedagog, który świetnie uczy, ale też poświęca uczniom czas i uwagę. Jestem bardzo dumna, że w

naszych miejskich placówkach uczą pasjonaci z wielkim sercem. Nie zapominamy również o 13,6 tysiącach pracowników administracji i obsługi, którzy przyczyniają się do sukcesów warszawskich szkół i placówek – podkreśli Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy obecna na uroczystej gali w Zamku Królewskim.

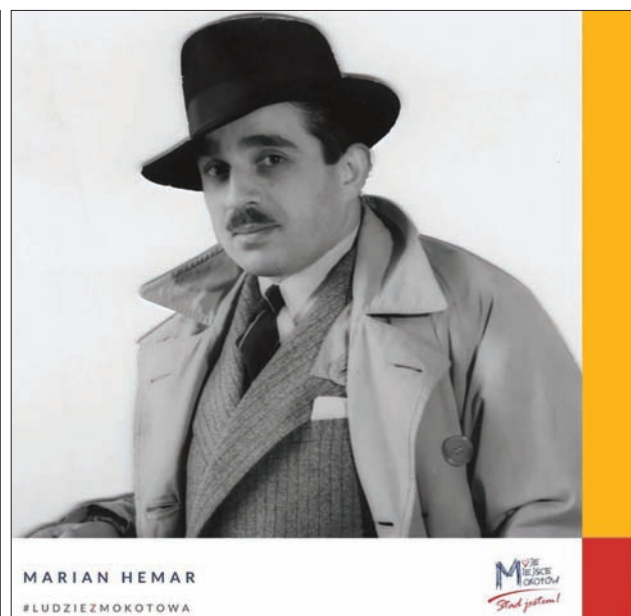
Warto dodać, że w ramach konkursu organizowanego przez tygodnik „Głos Nauczycielski”, Nauczycielem Roku 2023 został Radosław Potrac, który na co dzień uczy w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 30 im. Powstańców 1863 r. w Warszawie.

Edukacja to jeden z priorytetów Warszawy, dlatego co roku miasto przeznaczając na nią pieniądze z budżetu miasta na miejską oświatę – w tym roku będzie to ponad 6,2 mld zł, a w przyszłym rekordowe ponad 7 mld zł.

Nauczyciele w stolicy mogą liczyć na finansowane przez Warszawę podwyższone pensje zasadnicze, dodatki motywacyjne nawet do 1200 zł, dodatki za wychowawstwo, dodatki dla dyrektorów.

Co ważne, od 1 września br. blisko 5 tys. nauczycieli przedszkolnych w Warszawie otrzymuje takie same dodatki za wychowawstwo jak wychowawcy szkolni, czyli kwotę 380 zł. W 2023 roku Warszawa przeznaczy na wyrównanie dodatków dla wychowawców grup przedszkolnych ponad 4 mln zł (rocznie ponad 13 mln zł). Co ważne, jest to inicjatywa samorządowa, w całości finansowana z budżetu miasta.

Stołeczni nauczyciele mogą również korzystać z bogatej oferty bezpłatnego doskazywania, realizowanego przez wyspecjalizowaną miejską placówkę – Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń.



MARIAN HEMAR
MŁODZIEŻ MOKOTÓWA

MŁODZIEŻ MOKOTÓWA
Stad jestem!

Kartka z kalendarza

Tak o późniejszym mieszkańcu okazałej willi przy Madałińskiego, Marianie Hemarze, mówił Antoni Słonimski.

„Przyjdzie taki drań z Galicji, biduła, skromne to i ciche. Już po roku puszy się we własnym aucie, we własnym futrze, ma co najlepsze krawaty i co najlepsze dowcipy, ani się człowiek obejrzał, a już pierwszorzędnym piosenkarz, gwiazda, ba - trzy gwiazdki kabaretu polskiego. Wyrósł na naszych oczach na Fredrę piosenki żydowskiej, mało mu, włożył na scenę Teatru Polskiego i tam swoje dowcipy wytrząsa. Ma fantazję i pomysłowość, ma żywe poczucie sceny i aktora, a to już na naszym bezrybiu nie rak, ale cały szczupak po żydowsku, albo sandacz z jajami”.

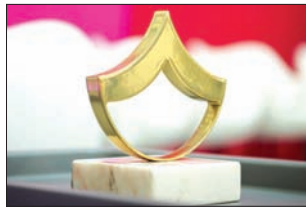
Mokotowski dom Mariana Hemara otaczał ogród, w którym pyszniły się forsycje, irysy, świerki, bzy i wierzyby płaczące. Gospodarze - tekściarz mieszkał tu z żoną, Marią Modzelewską - byli u szczytu kariery. Wspólną sielanek przerwała wojna, po której Hemar nie wrócił już do kraju.

Fot. NAC

Poznaj przyszłą Warszawiankę Roku 2023

Plebiscyt Warszawianka Roku 2023 trwa w najlepsze – do 10 listopada można oddać głos na jedną z dziesięciu kandydatek. W tym roku każdy będzie miał szansę lepiej poznać nominowane mieszkanki – na sobotę, 21 października, zaplanowano spotkanie otwarte, podczas którego opowiedzą więcej o swojej działalności.

Wydarzenie towarzyszące Warszawiance Roku 2023 pod nazwą Żywa Biblioteka odbędzie się 21 października, w kawiarni Blikle, przy ul. Nowy



Świat, w godz. od 14:00 do 18:00. Na miejscu każda z dziesięciu kandydatek na godzinę zasiądzie przy stoliku i odpowie na pytania dotyczące jej działalności i aktywności społecznej. Wydarzenie odbędzie się w przyjaznej atmosferze przy kawie i herbacie.

Agnieszka Szpilę będzie można wypytać o działalność na rzecz osób z niepełnosprawnościami, o ochronie praw kobiet chętnie wypowie się Kamila Ferenc, a o Aborcynym Dream Teamie – Justyna Wydrzyńska, czyli współzałożycielka tej organizacji. Z kolei prof. Marzenie Dębskiej będzie można zadać pytania np. o opiekę okołoporodową.

To wydarzenie to także szansa na poznanie świadków historii – Krystyna Budnicka opowie swoim rozmówcom o życiu w warszawskim getcie, a Zofia Czekalska o doświadczeniu wojennym i udziale w Powstaniu Warszawskim.

Spotkanie z Katarzyną Nicewicz będzie okazją, aby dowiedzieć się więcej na temat związane z osobami doświadczającymi kryzysu bezdomności. Natomiast z dr Hanną Machińską będzie można porozmawiać o ochronie praw człowieka, a także o walce z dyskryminacją, ksenofobią i nietolerancją.

O inicjatywie #WolneSądy oraz o Komitecie Obrony Sprawiedliwości chętnie porozmawia Sylwia Gregorczyk-Abram, a dr Katarzyna Kasia o pasji do filozofii oraz o ważnych tematach społecznych i kulturowych, które porusza jako publicystka.



Dzień Edukacji Narodowej

Pierwszoklasiści uroczą rozpoczęli swoją długą, ale jak wierzymy, niezwykle cenną edukacyjną podróż między innymi w szkołach podstawowych nr 119 oraz 202.

Za nami Dzień Edukacji Narodowej. Szczególny czas podziękowań dla nauczycieli, wychowawców i wszystkich pracowników oświaty. Jako że Dzień Nauczyciela przypadł w ubiegłą sobotę, to przed oraz po weekendzie na Mokotowie odbyły się liczne uroczystości.

Wśród nich szczególnie wydarzenie dla najmłodszych mieszkańców Mokotowa oraz ich dumnych rodziców, czyli pasowanie na ucznia. Pierwszoklasiści uroczą rozpoczęli swoją długą, ale jak wierzymy, niezwykle cenną edukacyjną podróż między innymi w Szkołach Podstawowych nr 119 oraz 202. W tym niezwykle ważnym dniu uczniom towarzyszył Rafał Miastowski.

Burmistrz Mokotowa wzięło również udział w wyjątkowej gali, podczas której wręczono pracownikom oświaty nagrody za wybitne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze oraz za wyjątkowy wkład w rozwój edukacji.

„Praca w placówkach oświaty wiąże się z wyjątkową misją kształcenia przyszłych pokoleń oraz wychowania młodych mieszkańców Mokotowa. Dziękuję za codzienne podejmowanie tej odpowiedzialności i życzę dalszych osiągnięć oraz inspirującej pracy na rzecz mokotowskiej oświaty.” – dziękował podczas przyznawania nagród burmistrz Dzielnicy Mokotów Rafał Miastowski.

Przebudowa ul. Raclawickiej

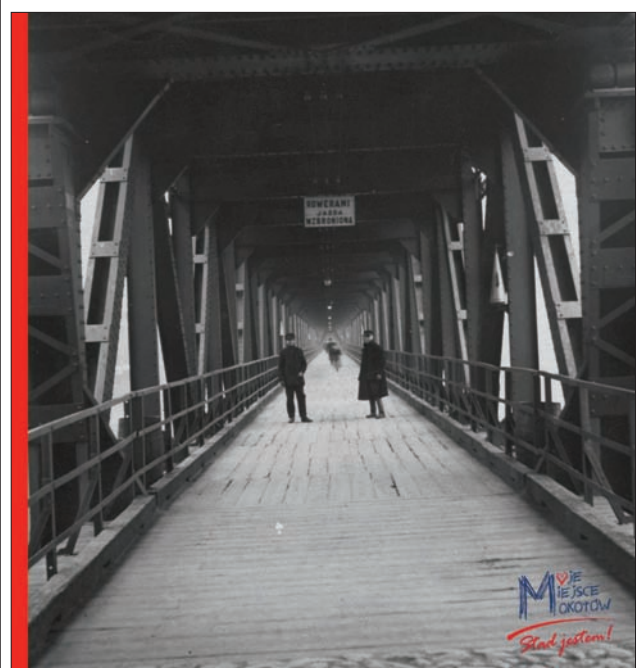
W ramach inwestycji zostanie przebudowane odwodnienie w rejonie projektowanego skrzyżowania wyniesionego.

Od 19 października zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu związana z przebudową ul. Raclawickiej na odcinku od ul. Bałuckiego do ul. Kazimierzowskiej.

Prace przewidują przebudowę skrzyżowania ulicy Raclawickiej z ulicą Dożynkową i Tenisową na skrzyżowanie wyniesione oraz remont nawierzchni jezdni na pozostałym odcinku.

Na odcinku od ulicy Kazimierzowskiej do ulicy Bałuckiego zostanie wykonany remont nawierzchni jezdni polegający na frezowaniu istniejącej i wykonaniu nowej nawierzchni bitumicznej oraz rozbiórkę istniejącej konstrukcji. Na całym odcinku objętym remontem zostaną wymienione krawężniki jezdni oraz zostaną wyremontowane opaski jezdni. W ramach inwestycji zostanie przebudowane odwodnienie w rejonie projektowanego skrzyżowania wyniesionego.

Zaprojektowano również doświetlenie projektowanego przejścia dla pieszych. Zostaną ustawione dwa słupy oświetleniowe ze światłem dedykowanym dla przejść dla pieszych. Projektowane słupy zostaną podłączone do istniejącej sieci oświetlenia ulicznego. Przewidywany termin zakończenia robót to bieżący rok.



Mokotów w ruchu!

Poznajesz to miejsce? W okresie międzywojennym na dolny poziom mostu pod Cytadelą rowerzystom nie wolno było wjeżdżać. Jak sobie radzono z niesfornymi amatorami dwóch kółek widać na drugim planie!

Nie naśluduj ich: postępuj zgodnie z tym, co nakazują znaki drogowe. Tylko w ten sposób nie narazisz się na niebezpieczeństwo (o mandacie nie wspominając).

Bezpłatne konsultacje psychologiczne!

W ramach II edycji projektu „Nie jesteś sam” serdecznie zapraszamy do zapisów na konsultacje psychologiczne dzieci i młodzieży (6-19 lat) mieszkającą lub uczącą się na Mokotowie oraz ich rodziców, opiekunów prawnych. Dzieciom oraz ich rodzinom oferujemy doraźną pomoc w trudnościach oraz wsparcie w znalezieniu docelowej pomocy.

Konsultacje odbywają się w Mokotowskim Centrum Integracji Mieszkańców przy ul. Woronicza 44a i w Punkcie Zagospodarowania Czasu Wolnego Dzieci i Młodzieży przy ul. Gagarina 27 prowadzonych przez Wydział Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Mokotów lub w formie on-line.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie www.stowarzyszenie-integracja.pl oraz poprzez kontakt mailowy lub telefoniczny: profilaktyka@stowarzyszenie-integracja.pl tel. 573 489 341.



Nowy miejski punkt leczenia raka

Od kilkudziesięciu lat na całym świecie październik obchodzony jest jako miesiąc walki z rakiem piersi – a kampania oznaczana jest kolorem różowym. Od tego tygodnia do walki z nowotworami włącza się Szpital Czerniakowski przy ul. Stepińskiej, uruchamiając oddział chirurgii onkologicznej.

Nowotwór piersi to najczęstszy nowotwór, który dotyka Polki – zmagają się z nim niemal co czwarta pacjentka onkologiczna. Rak piersi znajduje się na drugim miejscu, pod względem umieralności kobiet na nowotwory (ok. 15 proc. wszystkich zgonów).

– Żeby wspierać mieszkanki Warszawy w walce z rakiem piersi, już w tym tygodniu uruchamiamy nowy pododdział chirurgii onkologicznej w Szpitalu Czerniakowskim przy ul. Stepińskiej. Będą tu przeprowadzane m.in. operacje nowotworów i rekonstrukcji piersi, a pacjentki będą objęte leczeniem przez zespół światnych specjalistów i otoczone najlepszą opieką medyczną. Co ważne, kompleksowym leczeniem nowotworów piersi zajmują się również dwa inne miejskie szpitale: Szpital Grochowski i Szpital św. Rodziny – informuje Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

Na ostatniej sesji (5 października br.) stołeczni radni przyjęli stanowisko, aby również Warszawa wspierała wszelkie inicjatywy na rzecz profilaktyki i leczenia nowotworów piersi. Zaś w ostatnią niedzielę, 15 października obchodzony był również Europejski Dzień Walki z Rakiem Piersi.

– W walce z rakiem piersi najważniejsza jest profilaktyka, dlatego w 3 miejskich przychodniach można wykonywać refundowane przez NFZ badania mammograficzne. W Warszawie duży nacisk kładziemy również na edukację – w ramach miejskiego programu „Zdrowy uczeń”, w szkołach odbywają się spotkania ze specjalistami, którzy uczą jak zapobiegać nowotworom piersi i jak je wykrywać – podkreśla Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy.

Szpital Czerniakowski przy ul. Stepińskiej nawiązał współpracę z Narodowym Instytutem Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie, Państwowym Instytutem Badawczym, m. in. w ramach Breast Cancer Unit i Colorectal Cancer Unit. Lekarze z obu placówek będą zasiadać we wspólnych konsyliach onkologicznych, podczas których będzie ustalana najlepsza dla pacjenta, pacjentki ścieżka terapeutyczna.

W Szpitalu Czerniakowskim przy ul. Stepińskiej pracę rozpoczął prof. Zoran Stojczew, chi-

rurg onkolog z ponad 30-letnim doświadczeniem klinicznym, który przeprowadził kilka tysięcy operacji onkologicznych. Profesor Stojczew w 2021 r. został uhonorowany srebrnym medalem im. L. Rydygiera, przyznawanym wybitnym chirurgom za szczególne zasługi na polu nauki, praktyki i sztuki związanych z chirurgią w Polsce i na świecie.

– Skuteczne leczenie chorych jest uzależnione od wczesnego i trafnego rozpoznania nowotworu, jak również od szybkiego wdrożenia odpowiedniego leczenia w ramach kompleksowej opieki onkologicznej. Pomimo rozwoju nieinwazyjnych technik terapeutycznych, chirurgia nadal pozostaje jedną z ważniejszych metod leczenia znacznej większości nowotworów, często dając szansę na wyleczenie – mówi prof. nadzw. dr hab. med. Zoran Stojczew, kierownik pododdziału Chirurgii Onkologicznej i ordynator Kliniki Chirurgii Onkologicznej Uczelni Łazarskiego w Szpitalu Czerniakowskim.

Profesor Stojczew specjalizuje się m. in. w operacjach nowotworów piersi, w mastektomii z jednoczesną rekonstrukcją piersi oraz mastektomią profilaktyczną. Szacuje się, że w Polsce w ramach profilaktyki raka piersi, ze względu na nosicielstwo genu BRCA1 i BRCA2 (odpowiedzialnych za 70 proc. ryzyka zachorowania na złośliwego raka piersi i raka jajnika) do mastektomii profilaktycznej kwalifikuje się ok. 200 tys. kobiet.

W ramach 12-łożkowego pododdziału Chirurgii Onkologicznej w Szpitalu Czerniakowskim przy ul. Stepińskiej mogą być przeprowadzane m. in.: operacje nowotworów piersi wraz z onkoplastyką, resekcje tarczycy, operacje nowotworów przewodu pokarmowego (przełyku, żołądka, trzustki, wątroby, jelita grubego), które mogą być wykonane metodą klasyczną lub laparoskopową, operacje nowotworów skóry.

Paweł Obermeyer, prezes zarządu Szpitala Czerniakowskiego, podkreśla: – Pacjent z chorobą nowotworową powinien być leczony w ośrodkach z możliwością kompleksowej opieki onkologicznej. Taką opiekę naszym chorym zapewni współpraca z Narodowym Instytutem Onkologii PIB. Dzięki temu pacjent onkologiczny, zoperowany w naszej placówce, zależnie od wskazań medycznych, może otrzymać chemio- lub/i radioterapię w Instytucie Onkologii.

Kontakt do Szpitala Czerniakowskiego: w dni robocze od godz. 8:00 do godz. 15:00 pod numerami telefonów: 606 901 537 oraz 506 293 666.

Pomoc dla mieszkańców w kryzysie

Warszawa wspiera swoich mieszkańców w przewyższaniu kryzysów życiowych, w tym tych emocjonalnych. Już od 2016 r. działa Warszawski Ośrodek Interwencji Kryzysowej czyli instytucja, w której warszawiacy bezpłatnie uzyskują pomoc. Prezydent m.st. Warszawy powołał także specjalny zespół specjalistów czuwających nad działaniami miasta, zdecydował też o uruchomieniu numeru telefonu dla osób mających myśli samobójcze.

– Stan zdrowia psychicznego naszej populacji się pogarsza, zwłaszcza wśród młodzieży. Pandemia, wojna za naszą wschodnią granicą, emocje związane z polityką też przyczyniły się do tego, że mamy poważny problem. Młodzież, nauczyciele i psychiatrzy informują mnie, że sytuacja jest naprawdę trudna. Niestety docierają do nas także te najbardziej dramatyczne wieści o próbach samobójczych i samobójstwach. Stąd moja decyzja, żeby ten temat traktować jeszcze bardziej poważnie oraz o uruchomieniu całonocowego numeru telefonu dla osób dorosłych w kryzysie samobójczym 511 200 200 – powiedział Rafał Trzaskowski, prezydent m. st. Warszawy.

– Szereg inicjatyw podejmowanych przez miasto jako wsparcie osób w kryzysie emocjonalnym funkcjonuje od lat. To działania systemowe i kompleksowe, a co najważniejsze skutecz-

ne. Rada Miasta wspiera i wspierać będzie takie działania – powiedziała Magdalena Roguska, wiceprzewodnicząca Rady m. st. Warszawy.

W lipcu zakończył się pierwszy etap prac zespołu roboczego ds. wypracowania rekomendacji w zakresie wsparcia mieszkańców Warszawy doświadczających różnego rodzaju kryzysów emocjonalnych. Do zespołu zaproszono specjalistów pracy z osobami w kryzysie emocjonalnym, suicydologów, ekspertów reprezentujących środowiska akademickie i organizacje pozarządowe oraz przedstawicieli biur i jednostek m. st. Warszawy. Łącznie nad rekomendacjami pracowało 16 przedstawicieli z 11 podmiotów.

– W szerokim gronie specjalistów i specjalistów, z różnych dziedzin, od zdrowia po edukację, pomoc społeczną i bezpieczeństwo, wypracowaliśmy rekomendacje, które naszym zdaniem należy jak najszybciej wdrożyć w zakresie wsparcia osób w kryzysie emocjonalnym – powiedziała Aldona Machnowska-Góra, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy.

W wyniku prac zespołu ustalono, że należy możliwie najczęściej przypominać mieszkańcom i mieszkańcom, gdzie mogą zwrócić się o pomoc, dlatego już teraz zaplanowano kolejne kampanie informacyjne, by każdy wiedział, gdzie otrzymać wsparcie w kryzysowym momencie. Zdecydowano także o uruchomieniu specjalnego numeru telefonu Warszawskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym, szczególnie tych zagrożonych samobójstwem. Numer 511 200 200 jest czynny całonocowo, siedem dni w tygodniu i jest obsługiwany przez psychologów, terapeutów i pracowników socjalnych.

– Wiele z tych rekomendacji dotyczy szkół, bo to miejsca gdzie możemy szybko i skutecznie wychwytać kryzysy emocjonalne młodych ludzi. Nasi nauczyciele i nauczycielki już od dawna są szkoleni i uświadomieni na to, że najmłodsi warszawiacy są w kryzysie. Nasze działania są i będą kierowane także do rodziców, tak by udzielać kompleksowego wsparcia. Już teraz do szkół trafiły ulotki, w których informujemy, gdzie można uzyskać wsparcie – mówiła Dorota Łoboda, radna m. st. Warszawy

– Warszawski Ośrodek Interwencji Kryzysowej od lat bezpłatnie wspiera mieszkańców świadcząc pomoc w trzech lokalizacjach. Nasze działania skoncentrowane są wokół osób dorosłych, które doświadczają trudności życiowych takich jak utrata bliskich, pracy czy przemowa. Teraz będziemy także obsługiwać numer dla osób w kryzysie samobójczym 511 200 200, pod którym dyżurować będą nasi specjaliści – mówiła Katarzyna Sękowska-Swiątkiewicz, dyrektorka Warszawskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej.

Więcej informacji na ten temat można znaleźć na stronie: woik.waw.pl.



Warszawa buduje mieszkania na wynajem



Stolica prowadzi największą inwestycję budownictwa mieszkaniowego od dekad. Na różnym etapie znajduje się budowa 2840 mieszkań.

W tym roku oddanych zostało 235 mieszkań w zasobach Towarzystwa Budownictwa Społecznego. W przyszłym roku planowane jest ukończenie 311 mieszkań: 186 mieszkań w budynku na rogu ul. Żąbkowskiej i Markowskiej, 29 mieszkań przy

ul. Strzeleckiej oraz 96 lokali komunalnych w Rembertowie i Pradze-Północ.

– Chcemy zachować tę dynamikę. Szukamy nowych działek, przygotowujemy nowe miejsca, żeby budownictwo mieszkaniowe cały czas rozwijać, aby oddawać nowe mieszkania. Ale polityka mieszkaniowa to nie tylko nowe mieszkania. Cały czas realizujemy program związany z modernizacją kamienic, budynków w takich dzielnicach jak Pra-

ga-Północ. Cały czas remontujemy również pustostanów, a ten rok chcemy zakończyć z liczbą 1800 wyremontowanych pustych lokali – podkreśla Aldona Machnowska-Góra, zastępczyni prezydenta m. st. Warszawy. – Samorządy to, jak pokazuje nasze doświadczenie, jedyny skuteczny publiczny operator, który faktycznie buduje i remontuje mieszkania oraz poprawia dostępność mieszkań dla swoich mieszkańców i mieszkank – dodaje wiceprezydentka.

Na warszawskiej Pradze powstają nowe mieszkania na wynajem. Inwestycję realizuje Towarzystwo Budownictwa Społecznego Warszawa Południe Sp. z o.o. W budynku u zbiegu ulic Żąbkowskiej i Markowskiej powstaje 186 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni ok. 8,6 tys. m², z czego 23 będą dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Na parterze zaplanowano 5 lokali usługowych, natomiast w podziemnym garażu będzie 41

miejsc postojowych. Na obiekcie zostanie zamontowana instalacja fotowoltaiczna. W budynku powstanie również placówka opiekuńczo-wychowawcza.

Cała inwestycja będzie doskonale wpisująca się w praski charakter zabudowy – budynek przy ul. Markowskiej posiada wewnętrzny dziedzińiec i przejścia bramowe.

– Obszar rewitalizacji to obszar centralnych dzielnic prawobrzeżnej Warszawy, czyli głównie Pragi-Północ, ale także Targówka i fragment Pragi-Południe – mówi Jacek Grunt-Mejer, pełnomocnik Prezydenta m. st. Warszawy ds. Rewitalizacji – miejsce, w którym stoimy, jeszcze 20 lat temu było miejscem niebezpiecznym, gdzie nikt nie chciał przychodzić, a dziś Praga staje się dobrym miejscem do życia.

Obecnie w zasobie mieszkaniowym m. st. Warszawy na ok. 80 tys. lokali mieszkalnych, 87 proc. jest wyposażonych w instalacje centralnego ogrzewania

z sieci ciepłowniczej i gazowej. Pozostałe 13 proc. to lokale w budynkach, które posiadają inny sposób ogrzewania, głównie elektryczny. W latach 2018-2022 doposażono w centralne ogrzewanie ponad 3,3 tys. lokali, co stanowi prawie 50 proc. wszystkich doposażeń. Na ten cel wydano ok. 48 mln zł.

Od 2019 r. Warszawa realizuje również program montażu wind w lokalach miejskich. W latach 2019-2023 oddano do dys-

pozycji mieszkańców windy w 20 budynkach, z czego aż 13 znajduje się na Pradze-Północ. Jeszcze w tym roku jeszcze planowane jest oddanie do użytkowania 2 dźwigów osobowych w budynku przy ul. Solec 46 (z 44 lokalami mieszkalnymi), który również został poddany kompleksowej modernizacji. W trakcie realizacji są windy w kolejnych 22 nieruchomościach, w tym 16 na Pradze-Północ.

Jakub Leduchowski





Co słyhać w Ogrodzie Botanicznym PAN w Powsinie?



Katarzyna Nowińska

W minioną sobotę, tj. 14 października w Ogrodzie Botanicznym PAN w Powsinie rozstrzygnięty został konkurs na największą dynię. Tegoroczną zwyciężczynią, która ustanowiła nowy rekord Polski, okazała się dynia „Dorotka” ważąca 907 kg.

Ta ogromna dynia została wyhodowana przez pana Mateusza Dąbrowskiego, programistę z Podkarpacia, który otrzymał Nagrodę Główną Dyrektora Ogrodu Botanicznego Polskiej Akademii Nauk w Powsinie o wartości 4000 zł. Nagroda w wysokości 3000 zł trafiła do pana Marcina Brylowskiego, który wyhodował zdobywcę drugiego miejsca w konkursie - dynię

„Zuza” o wadze 492 kg. Trzecie miejsce zajęła dynia „Nel” ważąca 470 kg i wyhodowana przez pana Macieja Molkę. Rozstrzygnięty został również konkurs na najsmaczniejszy placek dyniowy. Umiejętności kulinarne uczestników mile zaskoczyły jury. Zwyciężczynią okazała się pani Małgorzata Filipowicz. Ponadto dzień obfitował w liczne dodatkowe atrakcje, które towarzyszyły obu konkursom i uświetniły obchody „Dnia Dyni”.

Z kolei w dniu 25 października w Ogrodzie odbędzie się Festiwal „Kimchi w Ongii” promujący kulturę koreańską. Festiwal organizowany jest we współpracy z ONGGI Stowarzyszeniem Kulturalnym Polska-Korea oraz z MiRO Center z Gwangju. Wydarzenie nawiązuje do Dnia Kimchi, który od 2020 roku jest w Korei oficjalnym świętem obchodzonym 22 listopada. Narodowy Dzień Kimchi proklamowała również Argentyna, a w Stanach Zjednoczonych stany Kalifornia, Wirginia, Maryland, Nowy Jork oraz Waszyngton D.C.

Kimchi jest nieodłączną częścią nie tylko kuchni, ale i kultury koreańskiej, a od lat zyskuje również uznanie na całym świecie ze względu na swoje

zdrowotne wartości oraz jako danie charakterystyczne dla nieco egzotycznej tradycji kulinarnej. Kimchi składa się z fermentowanych lub kiszonych warzyw. Zazwyczaj głównym składnikiem tego dania jest kapusta pekińska, rzodkiew, ogórek oraz szczypiorek, ale można też przyrządzić kimchi z innych warzyw. Większość kimchi ma ostry smak, który zawdzięcza użyciu grubo mielonych, suszonych papryczek chili. Tradycyjnie już największe ilości kimchi przygotowuje się na zimę. W ceremonialne przygotowywanie dania zaangażowane były i są całe rodziny. Dawniej, gdy nie było jeszcze lodówek Koreańczycy zakopywali naczynia z kimchi w specjalnie wykopanej dziurze w ziemi, dzięki czemu kimchi nadawało się do spożycia przez cały następny rok. Przez lata do przygotowywania kimchi używano ceramicznych naczyń onggi i do dzisiaj uważa się, że kimchi fermentowane właśnie w tych naczyniach jest najsmaczniejsze. W 2013 roku „kimjang”, czyli tradycyjny, wspólnotowy sposób przygotowywania kimchi na zimę został wpisany na listę niematerialnego dziedzictwa UNESCO.

Onggi to tradycyjne koreańskie wyroby ceramiczne, które od czasów prehistorycznych używane są jako naczynia stołowe, a także naczynia do przechowywania żywności (np. ryżu, sosu sojowego, solonych ryb, kimchi, alkoholu i wody pitnej). Onggi, w odróżnieniu od szlachetnej, białej porcelany, jadeitowo-zielonego celadonu czy ceramiki w stylu buncheon, traktowane są jako przedmioty codziennego użytku, pozbawione wartości estetycznych. Przez lata uznawano je wręcz za naczynia staromodne, kojarzące się z okresem sprzed modernizacji. Jednak dzisiaj, gdy tak ważną stała się ochrona środowiska naturalnego i tak mocne są pro-ekologiczne nurty, ten rodzaj ceramiki bardzo szybko zyskuje na popularności.

W dniu 25 października w Ogrodzie Botanicznym PAN odbędzie się wystawa i warsztaty tradycyjnej koreańskiej ceramiki onggi. Warsztaty wytwarzania tradycyjnej ceramiki onggi rozpoczną się o godzinie 12:30 a poprowadzi je Mistrz Ongii - JEONG HEE CHANG. O godzinie 13:30 rozpoczną się z kolei warsztaty kulinarne z panią BAEK GEUM BI - dyrektorką Akademii Goto-

wania Baekgeum, wykładowczynią Uniwersytetu Gwangju i certyfikowaną instruktorką kuchni koreańskiej.

Podczas tych warsztatów poznamy tajniki przyrządzania KIMCHI. O godzinie 14:30 odbędzie się uroczyste zakończenie w ziemi onggi z kimchi na zimę. Ceremonialne odkopanie onggi planowane jest na połowę marca, wtedy też odbędzie się wielka degustacja kimchi, która zimowała pod ziemią.

Wstęp na Festiwal „Kimchi w Ongii” w dniu 25 października jest bezpłatny, tego dnia bezpłatny będzie również wstęp do Ogrodu Botanicznego.

Już 27 października w Ogrodzie Botanicznym PAN w Powsinie otwarty zostanie Ogród Świąteł. Motywem tegorocznego ogrodu będzie świat Smerfów (rok temu była to bajka „Królowa Śnieżka”, a dwa lata temu „Piotruś Pan”). Wśród świetlnych instalacji znajdzie się, między innymi, kultowa wioska Smerfów, warsztat Malerza, warsztat Ważniaka, wioska smerfów, smerfna farma, tunel kwiatów czy fantastyczny las. Ogród Świąteł będzie można zwiedzać codziennie w godzinach od 17 do 20. Wystawa potrwa do dnia 3 marca.

Most pieszo-rowerowy połączył brzegi Wisły

Zakończył się montaż ostatniego elementu konstrukcji mostu pieszo-rowerowego przez Wisłę. Zaawansowanie prac wynosi już ok. 80 procent. Teraz wykonawca skupi się na pracach wykończeniowych m. in. na montażu barier, oświetlenia czy ławek oraz układaniu nawierzchni. Wiosną przyszłego roku jeden z najdłuższych tego typu mostów na świecie zostanie udostępniony pieszym i rowerzystom.

Pierwsze prace na budowie mostu rozpoczęły się w styczniu 2022 roku. Po kilkunastu miesiącach cała, stalowa konstrukcja mostu – rozpiętego pomiędzy brzegami Wisły na wysokości ulic Karowej i Stefana Okrzei – jest już gotowa.

– Most połączył dwa brzegi Wisły. Inwestycja odmieni wygląd centrum Warszawy – zbliżając do siebie śródmiejskie bulwary z Pragą. Mieszkańcy i nasi goście skorzystają dzięki niemu

z uroków rewitalizowanej ulicy Okrzei. Odmieni się również okolica ulicy Karowej, która zostanie całkowicie przebudowana – mówił prezydent Rafał Trzaskowski. – Liczę na to, że most pieszo-rowerowy stanie się symbolem Warszawy. Będzie służył pieszym i rowerzystom jako miejsce rekreacji, z którego warszawianki i warszawiaczy będą chętnie korzystać – dodał prezydent stolicy.

– Dzisiaj trudno uciec od symboli. To most, który od początku miał łączyć. Naszą ambicją jest to, aby Warszawa była jednakowa dla wszystkich mieszkańców. Most jest symbolem wygranej samorządu i wprowadzi zupełnie nową jakość do miejskiej infrastruktury – powiedziała Ewa Malinowska-Grupińska, przewodnicząca Rady m.st. Warszawy.

Na kształt błyskawicy

Jednopoziomowy most wspiera się na siedmiu podporach z żelbetu. Na lewym brzegu, przed ostatnim filarem, przepara-

wa poszerza się na dwie rampy, które zostały przerzucone nad bulwarami na wysokości chodnika Wybrzeża Kościuszkowskiego. Most został wykonany ze stali pokrytej farbą, która imituje kolor kortenu. Taki materiał i powłoka są bardziej odpowiednie ze względu na dużą wilgotność nad rzeką.

Nowy most rozciąga się na długości 452 m i pod tym względem stał się jedną z najdłuższych tego typu przepraw na świecie – dłuższej o 127 metrów od londyńskiego Millennium Bridge, jednego z najbardziej znanych tego typu obiektów na świecie. Szerokość konstrukcji wygiętej na kształt błyskawicy jest zmienna i w najwyższym punkcie wynosi 6,9 m, a nad nurtem rzeki rozszerza się do 16,3 m.

Most poza funkcją komunikacyjną, będzie mieć więc także walory rekreacyjne. W dwóch miejscach linia konstrukcji przeprawy załamuje się. W tych „zagięciach” konstrukcja jest znacznie szersza, aby piesi i rowerzyści mogli zejść na bok i bezpiecznie podziwiać widoki na Warszawę i Wisłę. Znajdzie się tam miejsce na drewniane siedziska. Brak ruchu samochodowego i piękne widoki na panoramę Warszawy pozwolą spacerowiczom i rowerzystom na chwilę odpoczynku i relaksu.

W kilka minut na drugą stronę

Nowy most znacznie przybliży lewobrzeżną Warszawę do centrum – fizycznie i symbolicz-



nie. Piesi spacerem pokonają przeprawę w ciągu 6 minut, rowerzyści przejadą ją w 2 minuty. Po jego otwarciu ul. Okrzei wraz z ul. Żąbkowską, może stać się nową osią – praską wersją Traktu Królewskiego.

Do tej pory ul. Okrzei kończyła się nadwiślańskimi zaroślami. Po otwarciu mostu, idący tą trasą, w kilka minut znajdzie się na Bulwarach Wiślanych, a kierując się dalej wzdłuż ul. Karowej, szybko trafi w okolice Krakowskiego Przedmieścia.

Impuls do zmian

Budowa mostu to ogromna szansa i impuls do zmian, zwłaszcza dla prawobrzeżnej Warsza-

wy. Obecnie trwają prace projektowe dla przebudowy wspomianej ul. Okrzei. Całe jej otoczenie posiada uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego określający funkcje i wygląd poszczególnych ulic. Będzie tu więcej zieleni, ma powstać również infrastruktura rowerowa oraz nowe – szersze i wygodne chodniki oraz mała architektura.

Rozpoczęcie realizacji inwestycji zaplanowane jest w 2024 r. W przyszłym roku gotowy będzie już most pieszo-rowerowy przez Wisłę. Celem jest zrewitalizowanie ul. Okrzei tak, aby pod względami wizualnym i użytkowym współgrała z przeprawą, która w ramach nowego Cen-

trum Warszawy zbliży do siebie Śródmieście i Pragę.

Strategiczne połączenie

Równoległe z pracami wykończeniowymi na moście trwają prace projektowe nad wyznaczeniem nowego przejścia dla pieszych – na wysokości ul. Karowej, w osi mostu. Ma być ono wyposażone w sygnalizację świetlną i przejazd rowerowy. Szacunkowy koszt zaprojektowania oraz przeprowadzenia prac w terenie to ok. 2 mln złotych. Projekt przejścia właśnie powstaje, a Zarząd Dróg Miejskich m. st. Warszawy planuje zbudować je w przyszłym roku.

Jakub Dybalski





21.10.2023
godz. 11.00-17.00

URODZINY

14

KEN CENTER

**Zrób zakupy za min. 99 zł,
rzuć do celu
i zgarnij nagrodę.**

***nie dotyczy zakupów dokonanych w E. Leclerc**

